

POSTANOWIENIE

12 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 lutego 2024 r. w Warszawie
zażalenia M.R.1 i M.R.2

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 24 czerwca 2022 r., I ACa 641/22,

w sprawie z powództwa M.R.1 i M.R.2

przeciwko S. spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

**oddala zażalenie i pozostawia orzeczenie o kosztach
postępowania zażaleniowego do rozstrzygnięcia w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu ustalił, że umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. z dnia 12 października 2006 r. i 16 października 2007 r. zawarta przez powodów z Bankiem S.A. w W., są nieważne. Sąd Okręgowy zasądził także od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 474 927,10 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, a powództwo w pozostałej części oddalił. Uznał, że zawarte w umowie kredytowej klauzule dotyczące mechanizmu waloryzacji kursem franka szwajcarskiego nie wiążą powodów, ponieważ stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Stwierdził, że po wyeliminowaniu tych klauzul utrzymanie umów zawartych przez strony nie jest możliwe. Przemawiało to za stwierdzeniem nieważności umów w całości oraz uznaniem za zasadne roszczenia o zapłatę 474927,10 zł w związku z nienależycie pobranymi przez pozwanego ratami kapitałowo-odsetkowymi od kredytu.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 24 czerwca 2022 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że skutkiem wyeliminowania z umowy klauzul uznanych za abuzywne jest nieważność umowy, gdyż po ich wyeliminowaniu umowa mogła być dalej wykonywana. Stwierdził również, że Sąd Okręgowy uwzględniając powództwo główne nie rozpoznał roszczenia ewentualnego. Podkreślił, że sąd orzeka o żądaniu ewentualnym dopiero wówczas, gdy brak jest podstaw do uwzględnienia żądania ewentualnego i następuje wówczas oddalenie żądania zasadniczego i orzeczenie o żądaniu ewentualnym. Sąd Apelacyjny uznał, że w związku ze stwierdzeniem, iż żądanie zasadnicze było nieuzasadnione, nie ma w świetle art. 386 § 4 k.p.c. podstaw do dokonania oceny roszczenia ewentualnego w postępowaniu apelacyjnym.

Powodowie w zażaleniu zarzucili naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., art. 232 w zw. z art. 6 k.p.c., art. 385¹ k.c. oraz art. 76 Konstytucji. Wnieśli o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że kognicja Sądu Najwyższego rozpoznającego zażalenie na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji ogranicza się wyłącznie do zbadania, czy zachodziły przesłanki do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji określone w art. 386 § 2 k.p.c. lub w art. 386 § 4 k.p.c. Z tego względu w tego rodzaju postępowaniu zażaleniowym nie podlega kontroli Sądu Najwyższego przeprowadzona przez sąd drugiej instancji merytoryczna ocena dotycząca przedmiotu żądania pozwu. Powołany w zażaleniu powodów art. 385¹ k.c. należy do przepisów, które stanowiły podstawę prawną oceny zasadności powództwa, której dokonał Sąd Apelacyjny. Zarzut naruszenia tego przepisu nie mógł zatem stanowić uzasadnionej podstawy zażalenia.

Sąd Apelacyjny przyjął trafnie, że przy dokonaniu przez powoda kumulacji roszczeń powinien on określić relację zachodzącą między tymi roszczeniami, a sąd jest związany tak określonym żądaniem pozwu. Sformułowane przez powodów żądanie pozwu oraz treść wyroku Sądu Okręgowego i jego uzasadnienie nakazywały stwierdzenie, że w wyroku z dnia 16 lutego 2022 r. zostało uwzględnione żądanie główne pozwu. Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcie w tym zakresie uznał za wadliwe. W związku z konstrukcją żądania pozwu przyjął, że Sąd Okręgowy niezasadnie uwzględniając żądanie główne nie rozpoznał żądania sformułowanego jako żądanie ewentualne, co uzasadniało stwierdzenie, że nie została rozpoznana istota sprawy.

Wypowiedzi judykatury dotyczące wykładni pojęcia nierozpoznania istoty sprawy należy uznać za utrwalone. Przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wówczas, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył zarzutów pozwanego rzutujących na zasadność roszczenia powoda. Odniesienie tego stanowiska do przebiegu postępowania w rozpoznawanej sprawie nakazuje

stwierdzenie, że Sąd Okręgowy niewątpliwie orzekł merytorycznie w przedmiocie objętym żądaniem głównym pozwu i w tym zakresie rozpoznał istotę sprawy. Jednakże ocena, czy Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c. wymaga - jak wskazano wyżej - uwzględnienia dodatkowo konstrukcji żądania pozwu oraz konsekwencji rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji jedynie o żądaniu głównym, a także uwzględnienia przedmiotu zaskarżenia i zakresu postępowania przed Sądem drugiej instancji.

Skarżący w zażaleniu nie kwestionowali dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny sposobu sformułowania żądań pozwu, zawierających w jego ocenie żądanie główne i ewentualne. Uwzględnienie przez sąd żądania głównego rodzi ten skutek procesowy, że sąd nie orzeka wówczas o żądaniu ewentualnym. W konsekwencji żądanie ewentualne nie jest przedmiotem oceny Sądu, który uwzględnił żądanie główne zawarte w pozwie. W okolicznościach konkretnej sprawy może to powodować różne następstwa dotyczące możliwości oceny zasadności żądania ewentualnego, w przypadku uznania przez sąd drugiej instancji, że uwzględnienie powództwa głównego było nieuzasadnione. Dotyczy to zarówno podstawy faktycznej żądania ewentualnego, jak też oceny jego zasadności na gruncie prawa materialnego. W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację strony pozwanej i uznał - inaczej niż Sąd pierwszej instancji - że żądanie główne (obejmujące stwierdzenie nieważności umowy i zapłatę) jest bezzasadne. W konsekwencji dokonania takiej oceny wydał orzeczenie kasatoryjne, uznając, że wobec ograniczenia przedmiotu postępowania w sprawie do orzekania o żądaniu głównym nie została rozpoznana istota sprawy w pozostałym zakresie, w którym orzekanie stało się konieczne w wyniku uznania za bezzasadne żądania głównego. Jak już wyżej wskazano, w ramach postępowania zażaleniowego nie podlegała merytorycznej ocenie Sądu Najwyższego ocena zasadności stanowiska Sądu drugiej instancji stanowiącego podstawę uwzględnienia apelacji skierowanej przeciwko wyrokowi uwzględniającemu powództwo główne.

W judykaturze występuje rozbieżność stanowisk co do możliwości zastosowania przez sąd drugiej instancji art. 386 § 4 k.p.c. w przypadku stwierdzenia, że roszczenie główne zostało bezzasadnie uwzględnione przez sąd pierwszej instancji, co powoduje konieczność rozpoznania żądania ewentualnego,

o którym nie orzekał sąd pierwszej instancji. Więcej argumentów przemawia na rzecz stanowiska, że tego rodzaju sytuacja uzasadnia stwierdzenie, iż istota sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie została rozpoznana przez sąd pierwszej instancji.

Dopuszczalność konstrukcji pozwu obejmującego żądanie główne i ewentualne nie budzi zastrzeżeń. Taki sposób sformułowania pozwu powoduje, że pomiędzy żądaniem głównym i ewentualnym zachodzi określony związek, którego istnienie decyduje między innymi o kolejności i sposobie orzekania o tych żądaniach. Nie budzi to wątpliwości, przy orzekaniu przez sąd pierwszej instancji, który o żądaniu ewentualnym może orzec jedynie po oddaleniu żądania głównego, a jego uwzględnienie powoduje, że w ogóle nie orzeka o żądaniu ewentualnym. Oddalenie żądania głównego i orzeczenie o żądaniu ewentualnym powoduje, że przy rozpoznawaniu apelacji przez sąd drugiej instancji niewątpliwie brak jest wówczas podstaw do stwierdzenia nierozpoznania istoty sprawy, gdyż przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji są wszystkie żądania pozwu.

W przypadku uwzględnienia żądania głównego przez sąd pierwszej instancji i odmiennej oceny jego zasadności przez sąd drugiej instancji powstaje zagadnienie, czy orzekanie o żądaniu ewentualnym wymaga wydania najpierw przez sąd drugiej instancji wyroku zmieniającego zaskarżony wyrok poprzez oddalenie żądania głównego. Takie stanowisko jest prezentowane w judykaturze. Zaaprobowanie tego stanowiska oznacza, że w praktyce żądanie główne i ewentualne byłyby rozpoznawane oddzielnie (po prawomocnym oddaleniu żądania głównego), co powodowałoby rozerwanie związku istniejącego pomiędzy żądaniem głównym i ewentualnym, co stanowi istotę ich konstrukcji, jako formy kumulacji tych roszczeń. Wydanie przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku oddalającego żądanie główne otwierałoby jednocześnie drogę do jego zaskarżenia skargą kasacyjną, co mogłoby oznaczać znaczne wydłużenie okresu pomiędzy rozstrzygnięciem o żądaniu głównym i żądaniem ewentualnym. Godziłoby to w cel konstruowania żądania ewentualnego, którego sformułowanie przez powoda ma prowadzić do jego niejako „automatycznego” rozpoznania w przypadku oddalenia żądania głównego. Warunkiem rozpoznawania żądania ewentualnego nie jest jednocześnie prawomocne oddalenie żądania głównego.

W takim przypadku żądanie ewentualne rozpoznawane po wydaniu wyroku przez sąd drugiej instancji byłoby w istocie rozpoznawane w odrębnej sprawie, obejmującej wyłącznie żądanie ewentualne. W tym zakresie istota tej sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie byłaby rozpoznana, gdyż ocena prawna, której dokonał sąd pierwszej instancji nie obejmowała zasadności żądania ewentualnego (sąd pierwszej instancji nie badał materialnej podstawy tego żądania).

Za odmienną oceną skutków braku rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym na gruncie regulacji zawartej w art. 386 § 4 k.p.c. nie przemawia wyłącznie kasatoryjne rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji. Należy bowiem uwzględnić, że zgodnie z treścią art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiąże zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jaki sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Oznacza to, że sąd pierwszej przy ponownym orzekaniu o żądaniu ewentualnym pozwu byłby zobowiązany do wydania orzeczenia oddalającego żądanie główne. Z tego względu skutek wydania wyłącznie orzeczenia kasatoryjnego jest podobny, jak przy orzeczeniu sądu drugiej instancji o oddaleniu żądania głównego. Merytoryczna ocena żądania ewentualnego przez Sąd Apelacyjny, także w przypadku, gdy nie został wydany wyrok zmieniający (oddalający żądanie główne) oznaczałaby, że sąd drugiej instancji po raz pierwszy rozpoznawałby sprawę w tym zakresie. Obowiązujący w postępowaniu cywilnym model apelacji pełnej nie może prowadzić do przeniesienia na etap postępowania apelacyjnego pełnego zakresu merytorycznego rozpoznania sprawy w zakresie, w którym o istocie sporu miałby orzekać po raz pierwszy sąd drugiej instancji. W takim przypadku rozstrzygnięcie przez sąd drugiej instancji o żądaniu poddanym wyłącznie pod jego osąd prowadziłoby w istocie do naruszenia konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania. Ocena przez sąd drugiej instancji zasadności żądania ewentualnego w praktyce oznaczałaby także, że ten sąd, orzekając w przedmiocie żądania ewentualnego, nie realizowałby funkcji kontrolnej postępowania apelacyjnego, która należy do jego istoty.

Wymagało także uwzględnienia, że w zażaleniu nie zarzucono naruszenia przepisów postępowania poprzez ograniczenie przez Sąd Apelacyjny

rozstrzygnięcia do wydania wyłącznie wyroku kasatoryjnego i brak orzeczenia o oddaleniu żądania głównego.

Z przyczyn wyżej wskazanych ustalenie, że Sąd Apelacyjny uznał apelację pozwanego za zasadną w odniesieniu do żądania głównego oraz ocenił prawidłowo sposób sformułowania żądania pozwu w rozpoznawanej sprawie, nie uzasadnia zarzutu, że sąd drugiej instancji wadliwie zakwalifikował związaną z tym sytuację procesową jako uzasadniającą stwierdzenie nierozpoznania istoty sprawy.

Bezzasadny był również zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji. W przypadku stwierdzenia, że zachodzą podstawy do zastosowania przez sąd drugiej art. 386 § 4 k.p.c., wydaniu orzeczenia kasatoryjnego nie sprzeciwia się sam charakter rozpoznawanej sprawy, w której powodem jest konsument.

Z tych względów zażalenie powodów było pozbawione uzasadnionych podstaw, co uzasadniało jego oddalenie na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.

[SOP]

[a!]